

Luxtorpeda, Serotonina

Chemiczna piękność ciebie nie zastąpi
Odchodząc obcasem wdeptałaś mnie w chodnik
Jestem chory, smutny i samotny
Boli mnie i chyba się pogorszy
Biorę leki nadzienne
I leki nasenne
Już zawsze tak będzie?
No to beznadziejnie
Na śniadanie zapijam klina
Gdzie jest moja serotonina?

Lustro, lodówka, lodówka, lustro
W jednym i drugim - zaglądam - pusto
Labirynt w ogrodzie jak
Mój mózg, żywopłot, wrak
Plan drogi od wyjścia już dobrze znam

Nie jesteś sam

Czuję się kaleki i ręce mam ciężkie
Z apteki na receptę nie dadzą mi więcej
Nie umiem ponownie posklejać się w całość
Wysypało się ze mnie i nic nie zostało
I mam depresję
A mieć jej ni chcę
Zgubiłem szczęście
Wszystko to bezsens
Kto mi ją zabrał? Czyja to wina?
Gdzie jest moja serotonina?

Lustro, lodówka, lodówka, lustro
W jednym i drugim - zaglądam - pusto
Labirynt w ogrodzie jak
Mój mózg, żywopłot, wrak
Plan drogi od wyjścia już dobrze znam

Nie jesteś sam

C₁₀H₁₂N₂O
5-HYDROKSYTRYPTAMINA